



Sygn. akt III CSK 287/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

w sprawie z powództwa "E.(...)" S.A. Holding w R.

przeciwko Agencji Rozwoju Miasta S.A. w K.

przy interwencji ubocznej Gminy K. po stronie pozwanej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 kwietnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2005 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej Agencji Rozwoju Miasta Spółki Akcyjnej w K. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w K. z dnia 29 grudnia 2006 r., którym zasądzone od pozwanej na

rzecz powoda „E.(...)” spółki akcyjnej Holding w R. kwotę 269 346,87 zł z określonymi w tym wyroku ustawowymi odsetkami.

Z dokonanych ustaleń wynika, że pozwana jako inwestor w dniu 9 lipca 2002 r. zawarła ze spółką G.(...) A.S w A. umowę o generalne wykonawstwo inwestycji, a w dniu 28 maja 2004 r. zaakceptowała przedstawiony przez generalnego wykonawcę wykaz podwykonawców, w którym wymieniony był też powód. W dniu 9 lipca 2004 r. generalny wykonawca zawarł z powodem jako podwykonawcą umowę o roboty budowlane. Powód wykonał prace do dnia 11 kwietnia 2006 r., a wykonanie to zostało potwierdzone przez strony i generalnego wykonawcę. Roboty jako należycie wykonane zostały przekazane Zakładowi Energetycznemu. Powód nie otrzymał jednak wynagrodzenia za wykonane prace ani od generalnego wykonawcy, ani od pozwanej, która odmówiła zapłaty, negując twierdzenia, że odpowiada solidarnie z wykonawcą za pracę powoda jako podwykonawcy.

Sąd Apelacyjny za trafne uznał stanowisko Sądu Okręgowego, że obowiązujący od dnia 24 kwietnia 2003 r. art. 647¹ k.c., stanowiący podstawę prawną roszczenia powoda, ma zastosowanie w niniejszej sprawie dla ustalenia odpowiedzialności pozwanej za wykonane przez niego prace.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pozwany, opierając ją na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Zarzucił, że wskutek błędnej wykładni art. 647¹ § 2 k.c. nastąpiło niewłaściwe zastosowanie § 5 tego przepisu. Błąd Sądów obu instancji polegał, zdaniem skarżącego, na niewłaściwym przyjęciu stanowiska, że pomimo nieprzedstawienia przez wykonawcę inwestorowi umowy o roboty budowlane zawartej między wykonawcą a podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie (a więc pomimo nie dokonania przez wykonawcę aktów staranności określonych w art. 647¹ § 2 k.c.) powstała odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wykonawcy wobec podwykonawcy (art. 647¹ § 5 k.c.).

Skarżący zarzucił, że dochowanie wskazanych przez ustawodawcę aktów staranności, polegających na przedstawieniu umowy lub jej projektu, stanowi konieczną przesłankę przyjęcia przez inwestora odpowiedzialności za zobowiązania wykonawcy wobec podwykonawcy. Drugą konieczną przesłanką jest zgoda inwestora, którą objęte jest zatwierdzenie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, nie zaś zatwierdzenie wykonawcy.

W konkluzji wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Powód wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wykładnia art. 647¹ § 5 k.c. wywołuje wątpliwości zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności brak jednolitych poglądów odnośnie do przesłanek odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy.

W uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06 (OSNC 2007, nr 4, poz. 52) oraz w wyroku z dnia 15 listopada 2006 r., V CSK 256/06 (niepubl.) Sąd Najwyższy uznał, że skuteczność zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane wymaga przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji. W szerokich rozważaniach prawnych, odwołujących się do przyczyn wprowadzenia obecnie obowiązującej regulacji, wskazał, że zgoda inwestora, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c., jest wymagana dla ochrony jego interesu. Wykładnia tego przepisu winna zatem wskazywać na szczegółowe warunki, których spełnienie usprawiedliwia obciążenie inwestora odpowiedzialnością jako skutkiem zgodnym z jego wolą. W przywołanych wyżej orzeczeniach, jako konieczne do przyjęcia odpowiedzialności wskazano następujące warunki. Wykonawca obowiązany jest przedstawić inwestorowi umowę z podwykonawcą lub jej projekt, a sformułowanie „przedstawić” oznacza wymaganie takiej treści oświadczenia woli wykonawcy, która nie budzi wątpliwości odnośnie do celu złożenia umowy (projektu).

Wykonawca obowiązany jest także dołączyć część dokumentacji dotyczącej wykonania robót powierzonych podwykonawcy. Dopuszczalność przedstawienia przez wykonawcę projektu umowy wskazuje, że zgoda inwestora może być udzielona z góry. Nie ma także podstaw, aby wyłączyć stosowanie art. 63 § 1 k.c. w części dotyczącej potwierdzenia złożonego już oświadczenia (zawarcie umowy o podwykonawstwo). W jednym i drugim przypadku warunkiem zgody jest jednak spełnienie przez wykonawcę wymagań z art. 647¹ § 2 k.c. Ponadto, skoro ustawa przewiduje dla umowy między wykonawcą a podwykonawcą formę pisemną i rygor nieważności (art. 647¹ § 4 k.c.), to również oświadczenie inwestora obejmujące jego zgodę powinno być złożone w tej samej formie (art. 63 § 2 k.c.). Stan potencjalny wyrażenia zgody na piśmie trwa przez cały okres 14 dni od chwili przedstawienia żądania wykonawcy. Dopiero po upływie tego okresu ma

zastosowanie konstrukcja zgody dorozumianej, opartej na domniemaniu („uważa się”). Domniemanie to może być obalone np. w razie wykazania, że nie doszło do przedstawienia umowy lub jej projektu oraz odpowiedniej części dokumentacji.

Natomiast w wyroku z 20 czerwca 2007 r., II CSK 108/07 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że z art. 647¹ § 2 k.c. nie wynika, aby przy wyrażeniu zgody zachodziła zawsze konieczność przedstawienia inwestorowi umowy wykonawcy z podwykonawcą lub jej projektu z odpowiednią dokumentacją. Przepis ten przewiduje bowiem jedynie jedną z możliwych sytuacji, w której dojść może do uzyskania zgody inwestora, a zgoda ta może być wówczas wyrażona wprost lub w sposób dorozumiany (brak sprzeciwu w terminie przewidzianym w art. 647¹ § 2 k.c.). Jeżeli zatem inwestor wyraża zgodę na zawarcie odpowiedniej umowy o roboty budowlane pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, podstawowe znaczenie ma wówczas indywidualizacja tej zgody w sensie podmiotowym (w odniesieniu do jej podmiotów) i przedmiotowym (w odniesieniu do jej treści). Nie ma znaczenia, zdaniem Sądu Najwyższego, czy umowa bądź jej projekt z częścią dokumentacji technicznej zostały w ogóle „przedstawione” inwestorowi w sposób określony w art. 647¹ § 2 k.c. Wystarczy wiedza o ich treści wynikająca także z innych źródeł, jeżeli na taką wiedzę wskazują okoliczności trwającego przez dłuższy czas procesu inwestycyjnego, a z zachowania się inwestora w toku inwestycji wynika, że wykonywanie określonego fragmentu robót przez zindywidualizowanego podwykonawcę było przez niego bezsprzecznie akceptowane.

Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony w przedstawionej na wstępie uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r. i wyroku z dnia 15 listopada 2006 r. Podkreślić należy, że potrzeba ochrony podwykonawcy na wypadek braku zapłaty przez jego kontrahenta nie może jednocześnie prowadzić do obciążania inwestora odpowiedzialnością za cudzy dług w każdej sytuacji. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, brak podstaw do uznania, aby w art. 647¹ § 2 k.c. zawarte zostały alternatywne formy uzasadniające odpowiedzialność inwestora, w szczególności, by przedstawienie umowy bądź jej projektu z odpowiednią dokumentacją stanowiło warunek uznania zgody inwestora za udzieloną wtedy tylko, gdy w terminie 14 dni nie wyraził sprzeciwu, a nie było konieczne wówczas, gdy inwestor zachowując się „aktywnie” zgodę wyraził w sposób wyraźny lub dorozumiany.

Przyjąć zatem należy, że zarówno zdanie pierwsze jak i drugie przytoczonego przepisu dotyczy procedury, zgodnie z którą po przedstawieniu umowy (projektu) i

dokumentacji inwestor może zgodę wyrazić wprost lub w sposób dorozumiany (zdanie pierwsze) albo na skutek jego biernego zachowania, zgodę te można domniemywać (zdanie drugie). Stanowisko takie jest zgodne nie tylko z racjami ustanowienia przepisu, o czym mowa szerzej w powołanej już uchwale III CZP 36/06, ale i wykładnią systemową. Należy zwrócić też uwagę na sposób redakcji przepisu, który nie określa procedury udzielania zgody inwestora w odrębnych jednostkach redakcyjnych, przeciwnie - zawarcie obu zdań w jednym paragrafie każe odczytywać ten przepis jako jedną całość przy uwzględnieniu racji jego ustanowienia.

Dodatkowo przemawia za tym zestawienie § 1 i § 2 art. 647¹ k.c. *Lege non distinguente* wymaganie zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą (zgoda z § 2) pozostaje aktualne także wówczas, gdy w umowie między wykonawcą a inwestorem określono zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał za pomocą podwykonawców (zgoda z § 1). Wymaganie dodatkowej zgody (§ 2) ma sens tylko przy założeniu, że owa zgoda jest czymś więcej niż abstrakcyjną zgodą na wykonanie określonych robót (§ 1), musi więc ona dotyczyć konkretnej umowy, a więc umowy o określonej treści i z konkretnym wykonawcą. Za taką interpretacją przemawia również wzgląd na potrzebę ochrony interesów inwestora, ponieważ jego zgoda ma zasadnicze znaczenie dla obciążenia go odpowiedzialnością solidarną. Także więc z tych względów uznać należy za trafne stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w powyższych orzeczeniach.

Z przedstawionych względów należało stwierdzić zasadność podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 647¹ § 2 k.c. Oznaczało to konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).